

sygn. akt IV K 349/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie IV Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Jakub Wiliński

Protokolant Joanna Marczyńska

bez udziału prokuratora

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2016 r.

sprawy **K. Z. (1)** urodzonego (...) w S., syna P. i E. z domu K.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 22 października 2015 roku w S. na ul. (...) prowadził pojazd mechaniczny marki S. (...) o nr. rej. (...) w ruchu lądowym nie stosując się do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 30.03.2015 r. sygn. V K 1368/14 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym,

to jest o czyn z art. 244 kk,

I. uznaje K. Z. (1) za winnego popełnienia zarzuconego u czynu i za występek ten na podstawie art. 244 kk wymierza oskarżonemu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach karnych zasądza od oskarżonego w całości na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym i opłatę karną w kwocie 60 (sześćdziesięciu) złotych.

sygn. akt IV K 349/16

UZASADNIENIE

Oskarżony K. Z. (2) wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 30 marca 2015 r., sygnatura akt V K 1368/14, skazany został prawomocnie za czyn z art. 178a § 1 kk polegający na prowadzeniu pojazdu mechanicznego znajdując się pod wpływem środka odurzającego. Wobec oskarżonego orzeczono wówczas m.in. zakaz prowadzenia pojazdów w ruchu lądowym na okres 2 lat.

Dowód:

- odpis wyroku, k. 8.

W dniu 22 października 2015 roku około godziny 23.10 w S. na ul. (...) oskarżony jechał samochodem marki S. (...) o nr. rej. (...). W miejscu tym oskarżony zatrzymany został do kontroli drogowej przez funkcjonariusza Policji K. K. (2). Oskarżony był trzeźwy. Kierowany przez niego samochód nie posiadał ważnych badań technicznych. Oskarżony wobec policjanta oświadczył też, że nie posiada prawa jazdy, bo zostało mu zatrzymane za alkohol.

Dowód:

- zeznania świadka K. K. (2), k. 3-4.

Oskarżony K. Z. (2) ma 32 lata. Jest kawalerem. Dzieci na utrzymaniu nie posiada. Jest operatorem krawędziarki w firmie (...). Z tytułu wykonywanej pracy uzyskuje miesięcznie wynagrodzenie w kwocie 1.500 zł. Oskarżony był uprzednio karany sądowo. Biegli psychiatrzy orzekli, iż w czasie objętym zarzutem oskarżony nie miał z przyczyn chorobowych zniesionej ani znacznie ograniczonej zdolności rozpoznawania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego, k. 13-14,

- dane o osobie, k. 11,

- dane o karalności, k. 25,

- odpis wyroku, k. 8,

- opinia sądowo-psychiatryczna, k. 22-24.

Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu. W złożonych wyjaśnieniach wskazał, że świadom był orzeczonego wobec niego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, gdyż informację o takim zakazie dostał pocztą. Zdecydował się jednak jeździć samochodem, by zarobkować na życie. Gdy został zatrzymany przez policję wracał spóźniony z pracy. Wiedział, że robi coś czego nie powinien, dlatego jechał samochodem powoli.

Wyjaśnienia oskarżonego co do zasady zasługiwały na wiarę. Wskazane przez niego okoliczności prowadzenia pojazdu przy obowiązującym sądowym zakazie, znajdowały potwierdzenie zarówno w dowodzie z wyroku sądowego sygnatura akt V K 1368/14, jak i w dowodzie z zeznań interweniującego funkcjonariusza Policji. Sąd krytycznie ocenił natomiast rzekomą zapobiegliwość oskarżonego, który wskazując na ostrożny sposób jazdy samochodem próbował minimalizować negatywny wydźwięk swego zachowania. W tej mierze dostrzec bowiem należało, że oskarżony jechał samochodem bez ważnych badań technicznych, co samo w sobie przekonywało, iż ostrożność z pewnością nie była cechą postępowania oskarżonego.

Za wiarygodne sąd uznał zeznania interweniującego policjanta K. K. (2). Zeznania te były rzeczowe i przekonujące. Korespondowały też w znacznym zakresie z wiarygodną częścią wyjaśnień oskarżonego jak i z dowodami z dokumentów.

Sąd dał także wiarę niekwestionowanym w sprawie dowodom z dokumentów – opisanym wyżej. Urzędowy charakter tych dokumentów ręczył przy tym za ich wiarygodność. Podobnie potraktować należało opinię sądowo-psychiatryczną, albowiem sporządzona została w sposób przystępny, na temat, a nadto przez osoby posiadające potrzebną wiedzę fachową.

W świetle tak zebranego i ocenionego materiału dowodowego zasadnym było przypisać oskarżonemu sprawstwo co do zarzuczonego mu czynu z art. 244 kk. Oskarżony bowiem w dniu zdarzenia kierował samochodem na drodze publicznej łamiąc przy tym świadomie orzeczonego wobec niego wcześniej na okres dwóch lat zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego ocenić należało na średni. Jak ustalono zachowanie oskarżonego miało charakter jednorazowy. Z drugiej jednak strony okolicznością zwiększającą ten stopień był fakt kierowania samochodem prawnie niedopuszczonym do ruchu drogowego (bez ważnych badań technicznych).

W przedmiotowej sprawie sąd nie stwierdził istnienia okoliczności wyłączających bezprawność, czy winę oskarżonego. Ustalenie powyższych przesłanek dało sądowi możliwość przypisania oskarżonemu winy i to w pełnym jej zakresie. Oskarżony w sposób oczywisty mógł postąpić zgodnie z prawem, jednakże świadomie normy te przekroczył.

Przy wymiarze kary na niekorzyść oskarżonego sąd poczytał jego wcześniejszą karalność – w tym także za czyn z art. 244 kk.

Na korzyść oskarżonego przemawiała zaś przyznanie się do winy i wyrażona skrucha.

Wymierzając oskarżonemu karę sąd, realizując dyrektywy zawarte w art. 53 i nast. kk, kierował się własnym uznaniem i ustawowymi granicami zagrożenia karą, biorąc pod uwagę stopień winy sprawcy, stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu, jak również potrzebę wychowania sprawcy w poszanowaniu dla porządku prawnego oraz zapobiegnięcia jego powrotowi do przestępstwa, bacząc przy tym, by wymierzona kara spełniała funkcję prewencji generalnej i stanowiła dla społeczeństwa sygnał, iż popełnianie przestępstw nie jest tolerowane przez państwo. W tym przyznaniu należało, że karą adekwatną dla oskarżonego będzie kara pozbawienia wolności uplasowana w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. Kara taka nie jawi się ani jako zbyt łagodna, ani też nadmiernie dolegliwa, a zatem spełnia wymóg adekwatności do społecznej szkodliwości popełnionego czynu oraz stopnia zawinienia oskarżonego.

Oceniając całokształt zachowania oskarżonego podczas popełnienia czynu, jak i fakt jego wcześniejszej – wielokrotnej już – karalności sąd uznał, że dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary nie może być względem niego stosowane. Oskarżony i jego postawa nie dają bowiem żadnej rękojmi tego, że mimo niewykonywania orzeczonej kary będzie on przestrzegał porządku prawnego, a zwłaszcza nie popełni nowego przestępstwa. Sąd uznał, że tylko kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania spełni względem oskarżonego cele zapobiegawcze i wychowawcze.

Oskarżonego obciążono też kosztami sądowymi, wynikłymi z prowadzenia przeciw niemu postępowania karnego zakończonego skazaniem. W ramach tych kosztów sąd ustalił również stosownie do powołanych przepisów opłatę karną za to postępowanie.